

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 marca 2021 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa M. S. (1) przeciwko K. S., M. S. (2) o przywrócenie posiadania

1. nakazał K. S. i M. S. (2), aby przywrócili M. S. (1) posiadanie służebności przejazdu i przechodu przez nieruchomość położoną przy ul. (...) w Ł., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), poprzez usunięcie z opisanej nieruchomości ogrodzenia betonowego o wysokości ok. 2,5 m, ciągnącego się od ulicy (...) w głąb działki, przy granicy z działką (...), w terminie do dnia 31 marca 2021 r.;
2. nakazał K. S. i M. S. (2), aby zaniechali dalszych naruszeń posiadania przez M. S. (1) służebności opisanej w punkcie 1., w szczególności, aby zaniechali czynienia powodowi jakichkolwiek przeszkód uniemożliwiających lub utrudniających dostęp do obciążonej służebnością części nieruchomości od strony drogi publicznej, przejazd lub przechód po gruncie obciążonym służebnością;
3. upoważnił M. S. (1) do dokonania na koszt K. S. i M. S. (2) prac wskazanych w punkcie 1. wyroku na wypadek ich niewykonania przez pozwanych w terminie tam wskazanym oraz zobowiązuje pozwanych do pokrycia tych kosztów
4. oddalił powództwo w pozostałej części;
5. nadał wyrokowi w punktach 1.-3. rygor natychmiastowej wykonalności;
6. zasądził solidarnie od K. S. i M. S. (2) na rzecz M. S. (1) kwotę 520 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy oparł powyższy wyrok na następujących ustaleniach faktycznych:

Powód M. S. (1) jest właścicielem nieruchomości położonej w Ł., przy ul. (...), oznaczonej numerem działki (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...).

Działka należąca do powoda powstała wskutek podziału działki nr (...).

Działka nr (...) ma kształt wydłużonego prostokąta o szerokości 4,5 m, jest to działka drogowa - jej przeznaczeniem jest umożliwienie dojazdu od strony drogi publicznej (ul. (...)) do działek nr (...), również należących do powoda.

Pozwani są współwłaścicielami nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Nieruchomość oznaczona jest numerami działek (...). Część działki (...), o kształcie wydłużonego prostokąta o szerokości 4,5 m, przylega do należącej do powoda działki nr (...). Przeznaczenie tej części działki (...) jest również drogowe – wraz z częścią działki (...) miały zapewniać możliwość dojazdu w głąb działki (...) oraz do działek należących do powoda, tworząc drogę o szerokości 9 metrów.

Celem zapewnienia funkcji drogowej działki (...) i części działki (...), na nieruchomościach zostały wzajemnie ustanowione służebności przejazdu i przechodu. Na części nieruchomości należącej do pozwanych ((...)) została ustanowiona nieodpłatna służebność gruntowa na rzecz każdego właściciela działki nr (...) (...) polegająca na prawie przejazdu i przechodu przez działkę nr (...) uregulowaną w niniejszej księdze wieczystej w pasie o szerokości 4,5 m-na jej odcinku wyznaczonym przez działkę nr (...) (...). Służebność o analogicznej treści została ustanowiona na nieruchomości należącej do powoda (działka (...)) na rzecz każdego właściciela działki (...).

Powód wykorzystywał służebność, przechodząc przez obie działki. Powód dostawał się na działkę objętą służebnością od strony działki nr (...), należącej do pozwanych. Na działce objętej służebnością były też wykonywane roboty związane z doprowadzeniem mediów.

W czerwcu 2016 r. pozwani wybudowali na granicy działek objętych służebnościami (w osi drogi) ogrodzenie betonowe o wysokości 2,5 m i długości ok. 14 metrów.

Posadowienie muru w osi drogi uniemożliwia przemieszczenie się pomiędzy lewą i prawą częścią drogi oraz utrudnia mijanie się pojazdów lub poruszanie się pojazdów o większych gabarytach.

Na działce nie ma aktualnie innych przeszkód utrudniających korzystanie z drogi.

Zgodnie z dyspozycją art. 478 k.p.c. w sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego. Z tej przyczyny Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosków dowodowych ani pytań zmierzających do ustalenia dobrej lub złej wiary stron, dotyczących czynności zmierzających do zbudowania wjazdu na nieruchomości od ulicy, czy też chęci polubownego zakończenia sporu.

Bezsporny był w niniejszej sprawie fakt posadowienia ogrodzenia na granicy działek obciążonych służebnościami, a ostatecznie również to, że zdarzenie to miało miejsce w czerwcu 2016 roku.

Dla oceny zasadności powództwa bez znaczenia jest też okoliczność, czy dochodziło do wzajemnych naruszeń posiadania, w szczególności na skutek wycinki nasadzeń na nieruchomości powoda. Dlatego też Sąd nie czynił ustaleń w tej mierze. Zdarzenia takie mogą ewentualnie stanowić przedmiot odrębnego postępowania.

Sąd Rejonowy nie czynił również szczegółowych ustaleń związanych z twierdzeniami powoda o wcześniejszym czynieniu przez pozwanych czasowych przeszkód w korzystaniu ze służebności, skoro przeszkody te (inne niż sporne ogrodzenie) nie istniały już w dacie wniesienia pozwu i w dacie wyrokowania.

Z opisanych względów Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe pozwanego o dopuszczenie dowodu z depozycji świadków: M. S. (3) (na okoliczność czynności formalnych związanych z budową wjazdu z terenu nieruchomości na ul. (...)), R. M. (na okoliczność przeprowadzenia prac i pomiarów związanych z podziałem działki nr (...) oraz braku chęci powoda polubownego rozwiązania sporu). Nadto, oddaleniu podlegał dowód z depozycji świadków P. D. oraz P. Ł., powołanych na okoliczność istnienia przed 1 kwietnia 2016 r. ogrodzenia działki (...), wzdłuż ul. (...) w Ł. – jako zmierzające do wykazania okoliczności bezspornej i pozostającej bez wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Przed przejściem do meritum sprawy należy wskazać, że Sąd zamknął rozprawę i wydał wyrok na posiedzeniu niejawnym, działając na podstawie art. 15zss2 z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Strony zostały uprzedzone o zamiarze zastosowania tego przepisu (k. 207), zaś odstęp czasowy pomiędzy wydaniem zarządzenia a datą zamknięcia rozprawy nie wiązał się z przeprowadzeniem dalszych czynności co do istoty sprawy, a wyłączenie z faktem złożenia przez pozwanych kolejnego wniosku o wyłączenie sędziego referenta.

Sąd Rejonowy uznał powództwo jest częściowo zasadne.

Zgodnie z treścią art. 352 § 1 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. Do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy (§ 2). Jak stanowi art. 344 k.c. przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem. Roszczenie wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia.

Samowolne naruszenie polega na bezprawnym wkroczeniu w sferę władztwa faktycznego posiadacza. Kwalifikacja naruszenia jako samowolnego wymaga więc ustalenia, że osoba dokonująca naruszenia nie była do tego upoważniona, tzn. że było ono obiektywnie bezprawne, przy czym zła lub dobra wiara nie ma żadnego znaczenia. Naruszenie posiadania tylko wtedy nie będzie samowolne, gdy istnieje podstawa prawna usprawiedliwiająca wkroczenie w zakres cudzego posiadania. Podstawą taką może być wyraźny przepis prawa, orzeczenie sądowe, decyzja administracyjna, a także zgoda samego posiadacza (J. Gudowski (red.), J. Rudnicka, G Rudnicki, Komentarz. Tom II. Własność i inne prawa rzeczowe, wyd. II, teza 3. do art. 344, publ. LEX).

Według Sądu Rejonowego ustalenia faktyczne dokonane w niniejszej sprawie dają uzasadnioną podstawę do przyjęcia, iż doszło do samowolnego naruszenia posiadania przez powoda służebności gruntowej.

Jak wskazano, strony są właścicielami sąsiadujących ze sobą nieruchomości, przy czym kształt nieruchomości jest tego rodzaju, że ich wąska, wydłużona część prowadzi w głąb nieruchomości. Wskazane części nieruchomości zostały wzajemnie obciążone służebnościami przejazdu i przechodu. Okoliczność ta nie pozostaje bez znaczenia, bowiem wskazuje na to, że zamierzeniem właścicieli ustanawiających służebność było stworzenie z obciążonych części obu nieruchomości funkcjonalnej całości – drogi o szerokości 9 metrów. Treść służebności należy rozumieć za ten sposób, że powinna ona umożliwiać właścicielom obu sąsiadujących nieruchomości nieskrępowane poruszanie się po całej drodze dojazdowej, na którą zostały przeznaczone opisane w księgach wieczystych części ich gruntu. Tak rozumianą służebność posiadał (wykorzystywał) powód. Bez znaczenia pozostaje przy tym, czy wykorzystując służebność powód dostawał się na nieruchomość od strony ulicy (...), czy też – za zgodą pozwanych – od strony ich działki. Istotne jest jedynie, że powód przemieszczał się zarówno przez swoją działkę, jak i przez działkę, na której wykorzystywał służebność.

Pozwani posadowili ogrodzenie na granicy dwóch działek wzajemnie obciążonych służebnościami i stanowiących – jak już podniesiono – funkcjonalną całość. Granica działek stanowi jednocześnie oś drogi prowadzącej w głąb nieruchomości należących do stron. Naniesienie muru w osi drogi niewątpliwie co najmniej znacznie utrudnia korzystanie z niej zgodnie z przeznaczeniem służebności. Sąd nie miał zatem wątpliwości, że doszło do naruszenia posiadania przez powoda służebności gruntowej. Powód uzyskał zatem roszczenia przewidziane w art. 344 k.c. w zw. z art. 352 k.c.

Dodać należy, że – wbrew zarzutom pozwanych – roszczenia powoda nie wygasły na skutek upływu czasu. Ogrodzenie zostało wzniesione w czerwcu 2016 r., zaś pozew wytoczono w kwietniu 2017 r. Nie upłynął zatem roczny prekluzyjny termin przewidziany w art. 344 § 2 k.c.

Wobec stwierdzenia naruszenia posiadania powoda, Sąd Rejonowy na podstawie art. 344 § 1 k.c. w zw. z art. 352 k.c. nakazał pozwanym usunięcie wskazanego ogrodzenia. Sąd dostrzega, że żądanie powoda zostało sformułowane w szerszy sposób. Powód żądał bowiem nakazania usunięcia „wszelkich przeszkód trwałych lub czasowych” w tym również siatek lub innych naniesień. Wobec ustalenia, że aktualnie nie występują inne przeszkody, nakazanie ich usunięcia byłoby bezprzedmiotowe. Dlatego też w omawianym zakresie powództwo zostało oddalone.

Sąd Rejonowy wyznaczył pozwanym również dłuższy niż wnioskowany przez powoda termin do dokonania tej czynności. Sąd uwzględnił, że wyrok wydawany był na posiedzeniu niejawnym. W tym stanie rzeczy określenie terminu 7 dni od daty wydania wyroku mogłoby spowodować, że termin upłynąłby jeszcze przed datą doręczenia pozwanym odpisu wyroku. W ocenie Sądu określony termin (31 marca 2020 r.) jednocześnie nie będzie nadmiernie odległy, jak też da pozwanym realną szansę dobrowolnego wykonania wyroku.

Sąd uwzględnił również żądanie powoda zakazania pozwanym dalszych naruszeń, jako wprost znajdujące podstawę w art. 344 k.c. W tej mierze sformułowanie wyroku nieco odmiennie od sformułowania zawartego w pozwie wynikało jedynie ze względów redakcyjnych; w istocie zakres nakazanego pozwanym zachowania nie jest odmienny od zakresu żądania.

Powód wnosił również o udzielenie upoważnienia do usunięcia na koszt i ryzyko pozwanych nie tylko znajdującego się tam aktualnie ogrodzenia, lecz jakichkolwiek przeszkód utrudniających mu korzystanie ze służebności (punkt c) żądań pozwu). W tej mierze żądanie powoda częściowo znajduje podstawę w treści art. 480 k.c. Jak stanowi powołany przepis, w razie zwłoki dłużnika w wykonaniu zobowiązania czynienia, wierzyciel może, zachowując roszczenie o naprawienie szkody, żądać upoważnienia przez sąd do wykonania czynności na koszt dłużnika (§ 1). Jeżeli świadczenie polega na zaniechaniu, wierzyciel może, zachowując roszczenie o naprawienie szkody, żądać upoważnienia przez sąd do usunięcia na koszt dłużnika wszystkiego, co dłużnik wbrew zobowiązaniu uczynił (§ 2). Wprawdzie uregulowana w art. 480 k.c. instytucja wykonania zastępczego ma zastosowanie w stosunkach zobowiązaniowych, to jednak zasadnie dopuszcza się możliwość jej odpowiedniego zastosowania do obowiązków wynikających z prawa rzeczowego (wyrok SN z dnia 23 maja 2013 r., I CSK 531/12, OSNC-ZD 2014/0/53). Na podstawie powołanego przepisu, stosowanego przez analogię, Sąd upoważnił powoda do zastępczego usunięcia ogrodzenia na koszt pozwanych. Rozstrzygnięcie takie jest dopuszczalne w świetle dyspozycji powołanego przepisu i zasadne z uwagi na charakter procesu posesoryjnego, którego celem jest możliwie szybkie usunięcie skutków naruszenia posiadania.

W ocenie Sądu Rejonowego niedopuszczalne byłoby jednak uwzględnienie żądania powoda zawartego w punkcie c) żądań pozwu w pozostałej części, to jest co do zezwolenia na samodzielne usunięcie jakichkolwiek przeszkód mogących się pojawić w przyszłości. Udzielenie powodowi w wyroku tak szerokiego, blankietowego upoważnienia do podjęcia działań jakie uzna za stosowne byłoby równoznaczne ze zrzeczeniem się przez Sąd jakiegokolwiek funkcji kontrolnej nad możliwymi działaniami powoda. Zastosowanie art. 480 § 2 k.c. w drodze tak daleko idącej analogii mogłoby doprowadzić w przyszłości, w potencjalnie zmienionym stanie faktycznym, do pozbawienia pozwanych prawa do sądu. Należy przy tym pamiętać, że już zakaz nałożony na pozwanych w punkcie 2. wyroku daje powodowi podstawę do usunięcia ewentualnych przyszłych naruszeń bezpośrednio w drodze postępowania egzekucyjnego (art. 1049 k.p.c.), bez potrzeby prowadzenia kolejnego procesu. Taka droga zapewnienia wykonania orzeczenia powinna zapewnić skuteczną i szybką ochronę praw powoda, nie powodując jednocześnie ryzyka nadmiernej ingerencji w w uprawnienia pozwanych. Dlatego też powództwo zostało częściowo oddalone co do żądania upoważnienia do wykonania zastępczego – z zakresie w jakim upoważnienie to miałyby dotyczyć nie skonkretyzowanych jeszcze czynności, innych niż usunięcie ogrodzenia.

Na podstawie art. 333 § 2 in fine k.p.c. Sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności z zakresie punktu 1-3 wyroku. Sąd uwzględnił, że postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zakończyło się w istocie podczas rozprawy w dniu 7 sierpnia 2017 r. Od tego czasu proces nie mógł się zakończyć z przyczyn proceduralnych, związanych ze składanymi przez pozwanych wnioskami i zażaleniami. Okoliczność ta wskazuje na zasadność zastosowania rygoru natychmiastowej wykonalności, celem zatamowania obstrukcji postępowania.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Sąd obciążył pozwanych całością kosztów procesu, mając na uwadze, że roszczenia powoda w zasadzie zostały uwzględnione, a oddalone jedynie w niewielkim zakresie. Na zasądzoną w pkt 6 wyroku kwotę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powoda, będącego adwokatem (320 zł - § 5 pkt 4 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 z późn. zm.) oraz opłata od pozwu w kwocie 200 zł.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożył pozwany, zaskarżając go w części tj. odnoszącej się do ogrodzenia nieruchomości od strony drogi publicznej ul. (...), w zakresie punktu 2. zaskarżonego wyrokowi, zarzucając:

1. zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 344 § 2 k.c. poprzez nie zastosowanie przez Sąd terminu zawitego wynikającego z w/w artykułu,
2. naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w związku z pominięciem wniosków dowodowych z przesłuchania świadków P. D., M. Ł., R. M., na okoliczność istnienia przed 1 kwietnia 2016 roku ogrodzenia od strony ul. (...) w Ł., a więc w tym zakresie upłynął termin zawity wynikający z treści art. 344 § 2 k.c.,

3. naruszenie przepisów postępowania tj. art 478 k.p.c. w zakresie, w jakim badał ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenie w kontekście treści art. 344 § 2 k.c.,

4. błędy w ustaleniach stanu faktycznego tj.

a) w zakresie przyjęcia przez Sąd, iż do wytoczenia powództwa w zakresie istniejącego ogrodzenia nieruchomości od strony drogi publicznej (drogi wewnętrznej) od strony ul. (...) doszło do naruszenia posiadania w terminie zawitym wynikającym z treści art. 344§2k.c.,

b) w zakresie przyjęcia przez Sąd, iż powód miał zgodę pozwanych na przejście przez ich działkę siedliskową nr (...) celem wejścia na swoją nieruchomość po 2014r, gdyż robił to bezprawnie,

c) w zakresie przyjęcia przez Sąd, iż naruszenie przez powoda posiadania działki siedliskowej nr (...) powodów poprzez przejście i przejazd, bez ich zgody, która nie jest obciążona żadnym prawem w tym zakresie, stanowi wykonywanie posiadania przez niego służebności ~ kwestia terminu.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez jego uchylenie wyroku i oddalenie roszczenia w zakresie wniesionej apelacji - pkt. 2 wyroku, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w tym zakresie przez Sąd I instancji,

2. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za I i II instancję

3. uchylenie rygoru natychmiastowej wykonalności.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej apelacji jako bezzasadnej oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów sądowych według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy zauważyć, że apelacja wywiedziona przez pozwanego K. S. skierowana została jedynie do części wyroku Sądu Rejonowego, a mianowicie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2. wyroku. Zakres zaskarżenia warunkuje zaś badanie przedstawionych w apelacji zarzutów.

Apelujący pozwany K. S. zaskarżył wyrok w zakresie orzeczonego w punkcie 2. nakazania pozwanym wstrzymania się przez pozwanych przed naruszeniem posiadania służebności przysługującej powodowi. Kontroli instancyjnej podlega więc prawidłowość i zasadność tego rozstrzygnięcia .

W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom apelującego, zaskarżone rozstrzygnięcie jest prawidłowe. Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i wysnuł na gruncie tych ustaleń właściwe wnioski jurydyczne.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia przepisu prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c., to stwierdzić trzeba, że sprowadzał się on do twierdzenia pozwanego o bezzasadnym pomyśleniu przez Sąd Rejonowy wniosków dowodowych pozwanego z przesłuchania świadków P. D., M. Ł., R. M., na okoliczność istnienia przed 1 kwietnia 2016 roku ogrodzenia od strony ul. (...) w Ł. i upłynięcia terminu zawitego wynikającego z treści art. 344 § 2 k.c..

Zarzut ten jest bezzasadny. Sąd I Instancji podjął prawidłową decyzję w przedmiocie `z przesłuchania świadków - P. D., R. M., P. Ł., trafnie argumentując, że z uwagi na rodzaj dochodzonego roszczenia w rozpoznawanej sprawie, nie było konieczności czynienia szczegółowych ustaleń związanych z twierdzeniami pozwanego na podstawie zeznań w/w świadków. Zauważyć przy tym należy, że świadek R. M. miał zeznawać na okoliczność przeprowadzenia prac

i pomiarów związanych z podziałem działki nr (...) oraz braku chęci powoda polubownego rozwiązania sporu, a według treści zarzutu, okoliczności te zostały przez apelującego określone odmiennie w przedstawionej tezie dowodowej. Nadto zasadnie Sąd I instancji oddalił dowód z zeznań świadków P. D. i P. Ł., powołanych na okoliczność istnienia przed 1 kwietnia 2016 r. ogrodzenia działki (...), wzdłuż ul. (...) w Ł., skoro dowody te zmierzały do wykazania okoliczności bezspornej i pozostającej bez wpływu na treść rozstrzygnięcia. Wnioski te zmierzały zatem do przedłużenia postępowania. Wskazać także należy, że stosownie do treści art. 162 k.p.c. strona pozwana powinna była zwrócić uwagę sądu na rzekome uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu, a strona pozwana, reprezentowana na tamtym etapie postępowania przez profesjonalnego pełnomocnika, takiego zastrzeżenia w zakresie nieprzeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków w terminie nie wniosła (protokoły rozprawy z 28 czerwca 2017 r. i 7 sierpnia 2017 r.). W tej sytuacji strona pozwana utraciła możliwość powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania.

Według Sądu Okręgowego niezasadnie apelujący zarzucił również błędy w ustaleniach stanu faktycznego. Zarzut powyższy stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami poczynionym przez Sąd Rejonowy w wyniku dokonanej oceny materiału dowodowego zgodnie z kryteriami wynikającymi art. 233 §1 k.p.c.. Apelujący nie wykazał przy tym, na czym polegał błąd Sądu I instancji w zakresie ustaleń dokonanych wbrew oczekiwaniom pozwanego, nie wykazał braku logiki w rozumowaniu Sądu, czy też sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego, w ocenie dowodów i w konsekwencji dokonanych ustaleń faktycznych..

Zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 344 § 2 k.c. poprzez nie zastosowanie przez Sąd terminu zawitego wynikającego z w/w artykułu oraz naruszenie przepisów postępowania tj. art. 478 k.p.c. w zakresie, w jakim badał ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenie w kontekście treści art. 344 § 2 k.c., okazały się całkowicie błędne.

Apelujący, stawiając powyższy zarzut, kwestionuje de facto zachowanie terminu do wytoczenia powództwa o naruszenie posiadania. Zaskarżony punkt 2. wyroku dotyczy uwzględnienia roszczenia o zaniechanie dalszych naruszeń, które to rozstrzygnięcie w rozpoznawanej sprawie było konsekwencją uwzględnienia roszczenia o przywrócenie naruszonego posiadania, niekwestionowanego przez apelującego.

Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy potrzeba uwzględnienia powództwa w tym zakresie (zaskarżony punkt 2. wyroku) wynikała z poczynionych prawidłowych ustaleń przez Sąd odnośnie wielokrotnych, powtarzające się bezprawnych działań pozwanych stanowiących naruszenie posiadania służebności powoda ustanowionej na nieruchomości pozwanych. Zatem takie działania pozwanych uzasadniały konieczność wydania rozstrzygnięcia w zakresie nakazania zaniechania określonych dalszych naruszeń, a to wobec uzasadnionej obawy po stronie powoda, że w przyszłości również może dochodzić do bezprawnej ingerencji w sferę posiadania powoda. Przepis art. 344 §1 k.c. wprost wskazuje roszczenie o zaniechanie naruszeń jako jeden ze środków ochrony posiadania. Powód z tego uprawnienia skorzystał, a orzeczenie w zaskarżonym zakresie jest następstwem żądania zawartego w treści pozwu. Zauważyć przy tym trzeba, że na etapie składania apelacji, pozwany K. S. przyznał, że powództwo w odniesieniu do części roszczeń zostało złożone w terminie ustawowym.

Sąd I Instancji trafnie uznał zatem, że brak zagwarantowania powodowi ochrony przy tak wysokim, udokumentowanym faktemi natężeniu złej woli, jakie występuje ze strony pozwanych brak udzielenia powodowi ochrony przed przyszłymi naruszeniami spowoduje, że pozwani będą się dopuszczać ich nadal, a powód będzie musiał wytaczać kolejne powództwa. Słusznie argumentował Sąd I instancji, że nałożony punktem 2 wyroku, zakaz rodzi w przypadku ewentualnych przyszłych naruszeń uprawnienie powoda do usunięcia ich bezpośrednio w drodze postępowania egzekucyjnego (art. 1049 k.p.c.), bez konieczności wytaczania kolejnego procesu. Takie rozstrzygnięcie sprawy zabezpiecza powoda przed dalszymi naruszeniami jego posiadania całości służebności przez pozwanych i realizuje cel postępowania.

Odnośnie do kwestii zachowania terminu do wytoczenia powództwa na gruncie art. 344 § 2 k.c., podnoszonej przez apelującego, to Sąd Okręgowy podziela utrwalone w literaturze stanowisko, że w sytuacji kilku następujących po sobie naruszeń w postaci zakłócania posiadania termin ten rozpoczyna się po ostatnim naruszeniu, nawet jeżeli naruszenia

te mają różny zakres. Następujące po sobie naruszenia można wówczas potraktować jako stan ciągły i uznać, że dopóki trwa stan naruszający posiadanie, bieg terminu żart. 344 § 2 k.c. nie rozpoczyna się (por. J. Ignatowicz, Komentarz, t.I, 1972, s. 795; E. Gniewek, Komentarz, 2001, s. 811; J. Gołaczyński, E. Gniewek (red.). Komentarz, 2006, s. 489).

W tej sytuacji, wbrew zarzutowi apelującego pozwanego, Sąd I instancji prawidłowo uznał, że roszczenia powoda nie wygasły na skutek upływu czasu. Ogrodzenie zostało wzniesione w czerwcu 2016 r., zaś pozew wytoczono w kwietniu 2017 r. Nie upłynął zatem roczny prekluzyjny termin przewidziany w art. 344 § 2 k.c..

Nie podlegał uwzględnieniu również wniosek apelującego o uchylenie rygoru natychmiastowej wykonalności orzeczonego w punkcie 6. wyroku. Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał podstawę opatrzenia wyroku taką klauzulą. Sąd Okręgowy podzielił argumentację Sądu I instancji, że nadanie rygoru jest konieczne, gdyż postępowanie dowodowe w sprawie zamknięte zostało już w 2017r. zaś proces toczy jedynie z uwagi na nieuzasadnione jego przedłużanie przez pozwanych w drodze nadużycia przez nich praw procesowych. Co za tym idzie brak uwzględnienia wniosku o nadanie klauzuli natychmiastowej wykonalności spowodowałby dalsze trwanie, aż do dnia dzisiejszego, stanu naruszenia posiadania powoda.

Jeśli chodzi o zarzut pozwanego dotyczący rzekomego braku możliwości wejścia przez powoda na swoją nieruchomość po 2014r. oraz braku zgody pozwanych na przejście przez ich działkę siedliskową 28/6, to, jak słusznie zauważył powód, w toku postępowania wykazał, że dysponuje i dysponował alternatywnym wejściem na teren swojej nieruchomości, niezależnym od działki siedliskowej 28/6, natomiast pozwani w ogóle się nie odnieśli do powyższego twierdzenia.

Reasumując, apelacja pozwanego K. S. jako bezzasadna została oddaleni przez Sąd Okręgowy na podstawie art.385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.. Stanowią one wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powoda, będącego adwokatem ustalonego na podstawie §10 ust. 1 pkt1) w zw. § 5 pkt 4 w zw. §10 z Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 z późn. zm..